

**Postanowienie z dnia 10 września 1998 r.**

**II UKN 201/98**

**Sąd władny jest rozpoznać tylko takie odwołanie, które dotyczy spraw z zakresu ubezpieczenia społecznego określonych wyczerpująco w art. 476 § 2 pkt 1-5 KPC.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie: SN Stefania Szymańska, SA Beata Gudowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 września 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Marii J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w T.M. o świadczenia kombatanckie po zmarłym ojcu, na skutek kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 11 grudnia 1997 r. [...]

postanowił:

oddalić kasację.

**Uzasadnienie**

We wniosku z dnia 5 marca 1997 r. Maria J. zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w T.M. o „przyznanie tytułem odszkodowania równowartości utraconych świadczeń rentowo-kombatanckich należnych za życia ojcu, które nie były pobierane z uwagi na jego powojenną przeszłość polityczną”. Organ rentowy, w nie noszącym cech decyzji piśmie z dnia 8 kwietnia 1997 r., poinformował wnioskodawczynię o braku podstaw do rozpoznania jej żądania jako osoby, która nie uzyskała decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych potwierdzającej uprawnienia do świadczeń przewidzianych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.).

Żądanie zawarte we wniosku zostało ponowione w skierowanym do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi w piśmie nazwanym „odwołaniem od decyzji z dnia 8 kwietnia 1997 r.”, które postanowieniem z dnia 4 listopada 1997 r. Sąd Wojewódzki odrzucił, a Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 11 grudnia 1997 r. oddalił zażalenie Marii J. Uzasadnienie stanowiska obydwu Sądów stanowiło stwierdzenie braku istnienia decyzji organu rentowego, jako podstawy do złożenia odwołania oraz konstatacja, że decyzja taka w ogóle nie mogła zostać wydana, gdyż przedmiot wniosku leży poza kręgiem spraw, o których mowa w art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.).

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika Marii J. oparta została na zarzucie naruszenia przepisu art. 467 § 2 KPC przez przyjęcie, że roszczenie powódki nie jest roszczeniem z zakresu ubezpieczeń społecznych i zawierała wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości. Na uzasadnienie podstawy kasacji podano, że zgłoszone we wniosku roszczenie jest - wbrew ustaleniom Sądu - roszczeniem należącym do kategorii spraw objętych dyspozycją przepisu art. 476 § 2 KPC, skoro bowiem ojciec wnioskodawczynie nabył uprawnienia kombatanckie, a organ rentowy nie wydał decyzji, odwołanie powinno być rozpoznane w trybie art. 477<sup>14</sup> § 3 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek przedstawiony przez Marię J. organowi rentowemu wyтекаł z poczucia niezaspokojenia roszczeń zgłoszonych w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) i zmierzał do uzyskania przez następców prawnych Antoniego J. (ojca wnioskodawczynie) świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które on - jako kombatan - powinien był pobierać za życia, a nie zostały mu przyznane tylko dlatego, że się nie ubiegał o nie.

Z treści tego wniosku wynika, że składająca go nie powołuje się na istnienie po swej stronie uprawnienia wpływającego z zakresu ubezpieczenia społecznego, ani też na taki stosunek prawny, który czyniłby ją „ubezpieczonym” w pojęciu art. 476 § 5 KPC, z czego oczywiście wynika, że nie istnieje żadna przyczyna, która mogłaby stanowić podstawę żądania skierowanego do instytucji ubezpieczeń społecznych.

W takim przypadku nie jest także dopuszczalna droga sądowa, ta bowiem otwiera się tylko dla sporów wywołanych złożeniem odwołania od decyzji organu rentowego. Sprawa może zostać wniesiona także bezpośrednio do sądu pod warunkiem jednak, że organ rentowy był władny wydać, a zaniedbał wydania decyzji w przepisany terminie (art. 476 § 2 i 3 KPC). Konstatacja ta wynika z tezy ogólnej, że Sąd Wojewódzki-Sąd Ubezpieczeń Społecznych władny jest rozpoznać tylko taki wniosek, który dotyczy przedmiotu z zakresu ubezpieczenia społecznego określonego wyczerpująco w punktach 1-5 § 2 art. 476 KPC.

Wniosek Marii J. prawidłowo zatem nie został załatwiony decyzją organu rentowego i ostatecznie - nie naruszając przepisów postępowania - Sąd Apelacyjny zasadnie oddalił zażalenie na odrzucenie odwołania. Skoro bowiem zostało wykazane, że sformułowanie żądania nie pozwala na przypisanie sprawie cech sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KPC, należącej do trybu odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, droga sądowa do jego rozpoznania jest niedopuszczalna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1975 r., I PZ 11/75, OSPiKA 1975 nr 11, poz. 243).

Wniosek, w którym składająca go powołuje się na uprawnienia kombatanckie swego ojca i nie żąda świadczeń przewidzianych w art. 16 ust. 5 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 142, poz. 950, ani z art. 24 - 27 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.), jest wnioskiem, który mógłby zostać rozpoznany jedynie w trybie art. 104 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) pod niespełnionym jednak w sprawie warunkiem, że przed śmiercią kombatant wszczął postępowanie rentowe.

W tym stanie sprawy, gdy argumenty kasacji okazały się chybione, Sąd Najwyższy na zasadzie art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====